

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Gawinek
Sędziowie:	SA Maria Iwankiewicz (spr.) SA Tomasz Żelazowski
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa W. S.

przeciwko J. S.

o zachowek

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 11 grudnia 2014 r., sygn. akt I C 380/13

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie pierwszym w ten sposób, że zasądza od pozwanego J. S. na rzecz powoda W. S. kwotę 86.000 (osiemdziesiąt sześć tysięcy) złotych i oddala powództwo w pozostałym zakresie,

2. w punkcie trzecim w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.604 (sześć tysięcy sześćset cztery) złote tytułem zwrotu kosztów procesu,

II. oddala apelację w pozostałej części,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.728 (jeden tysiąc siedemset dwadzieścia osiem) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Tomasz Żelazowski Małgorzata Gawinek Maria Iwankiewicz

UZASADNIENIE

Małoletni powód W. S. reprezentowany przez matkę E. S. (1) wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych M. S. oraz J. S. kwoty 167.430,74 zł tytułem zachowku po zmarłym P. S. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany J. S. wniósł o zawieszenie postępowania z uwagi na toczące się postępowanie odział spadku, a w przypadku nieuwzględnienia wniosku o oddalenie powództwa, oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, w tym o kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W odpowiedzi na pozew pozwana M. S. wskazała, że nie kwestionuje prawa małoletniego powoda do zachowku. Wniosła także o zawieszenie niniejszej sprawy do czasu zakończenia sprawy o dział spadku.

Postanowieniem z dnia 2 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy Szczecinie na podstawie art. 177 § 1 punkt 1 k.p.c. zawiesił postępowanie w sprawie do czasu zakończenia sprawy II Ns 3122/12 Sądu Rejonowego Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie o dział spadku po P. S.. Postanowieniem z dnia 7 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie na podjął zawieszono postępowanie.

Na rozprawie w dniu 2 października 2014 r. pozwana M. S. oraz małoletni powód W. S. zawarli ugodę sądową mocą, której M. S. zobowiązała się zapłacić na rzecz małoletniego powoda kwotę 63.000 zł tytułem zapłaty zachowku po zmarłym P. S.. Kwota 10.000 zł ma być płatna w terminie 7 dni od uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania, kwota 23.000 zł płatna w rocznych ratach – pierwsza w kwocie 5.000 zł do 3 października 2015 r., druga w kwocie 5.000 zł do 3 października 2016 r., trzecia w kwocie 5.000 zł do 3 października 2017 r., czwarta w kwocie 5.000 zł do 3 października 2018 r., piąta w kwocie 3.000 zł do 3 października 2019 r. Kwota 30.000 zł ma być płatna w ten sposób, iż pozwana dokonuje przelewu wierzytelności przysługującej jej od pozwanego J. S. wynikającej z ugody sądowej punkt III podpunkt 2, z dnia 17 marca 2014 r. w sprawie II Ns 3127/12 Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie. Ponadto pozwana zobowiązała się zwrócić na rzecz strony powodowej kwotę 1.000 zł tytułem zwrotów kosztów zastępstwa procesowego płatną wraz z ostatnią ratą tj. do 3 października 2019 r.

Postanowieniem z dnia 2 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie umorzył postępowanie z powództwa małoletniego powoda W. S. przeciwko M. S..

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2014 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanego J. S. na rzecz małoletniego powoda W. S. kwotę 104.431 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 12 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty (pkt. I), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt. II), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.484,32 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.245,32 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt. III) oraz zarządził zwrot na rzecz małoletniego powoda kwoty 1.575 zł tytułem połowy wpisu od ugodzonego roszczenia.

Orzeczenie tej treści Sąd Okręgowy wydał po dokonaniu ustaleń faktycznych z których wynika, że spadkodawca P. S. zmarł (...) r. w S.. W chwili śmierci był wdowcem. Natomiast jego małżeństwo z pierwszą żoną zostało rozwiązane poprzez rozwód. Z pierwszego małżeństwa spadkodawca miał dwóch synów – P. S. oraz A. S.. A. S. od 7 roku życia był wychowywany przez matkę, nie utrzymywał kontaktów z ojcem. Po śmierci drugiej żony P. S. zamieszkał z M. S., której zadaniem było dbanie o dom. Łączyły ich relacje przyjacielskie, z matką M. S. P. S. żył w nieformalnym związku. Powód W. S. urodził się (...) w S.. Jego rodzicami są A. S. oraz E. S. (1).

Sąd ten ustalił, że dnia 2 lipca 2010 r. przed notariuszem P. D. P. S. sporządził testament (repertorium A numer (...)), w którym oświadczył, że powołuje jako jedynych spadkobierców w udziałach 1/2 części syna J. S. oraz M. S.. Ponadto pozbawił zachowku swojego syna A. S., gdyż wbrew jego woli postępuje uparczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego oraz uparczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych, co przejawia się tym, że nie interesuje się ojcem, nie kontaktuje się ze spadkodawcą od trzydziestu lat nawet z okazji świąt, nie interesuje się w ogólnym stanie zdrowia spadkodawcy – mimo, że jest lekarzem, i nie wspomaga w

chorobie, ani finansowo, nie pamięta o urodzinach i imieninach. Natomiast w dniu 28 kwietnia 2011 r. notariusz M. M. (repertorium „A” nr (...)) poświadczyła, że spadek po P. S., zmarłym w dniu (...) roku w S. odziedziczyli z dobrodziejstwem inwentarza na podstawie testamentu notarialnego syn J. S. oraz M. S. w udziałach po 1/2 części.

W swoich ustaleniach Sąd pierwszej instancji wskazał, że M. S. pismem z 31 października 2012 r. złożyła wniosek o dział spadku po P. S., a uczestnikiem tego postępowania był J. S.. Biegły sądowy B. K. 10 stycznia 2014 r. sporządziła opinię o wartości rynkowej wchodzącej w skład spadku nieruchomości w postaci zabudowanej działki gruntu nr (...) o powierzchni 451 m⁽²⁾, położonej w S. przy ul. (...). Wartość rynkowa nieruchomości według stanu na dzień 15 października 2010 r. i cen obecnych wyniosła 355.000 zł, zaś wartość nakładów koniecznych do wykonania to 135.000 zł. Dnia 17 marca 2014 r. M. S. oraz J. S. w sprawie o dział spadku (sygn. akt II Ns 3127/12) zawarli ugodę sądową mocą, której ustalili, iż w skład spadku po zmarłym P. S. wchodziła wyłącznie nieruchomość położona w S. przy ul. (...) o wartości 355.000 zł. Strony oświadczyły, że powyższą nieruchomość przyznają na wyłączną własność J. S., zaś tytułem spłaty J. S. zobowiązał się zapłacić na rzecz M. S. kwotę 110.000 zł płatną w dwóch ratach. M. S. zobowiązała się natomiast wymeldować z tej nieruchomości. Strony oświadczyły też w tej ugodzie, że pozostałe składniki spadku po P. S. zostały między nimi zgodnie podzielone i wydane. Postanowieniem z 17 marca 2014 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie umorzył postępowanie w tej sprawie i orzekł o kosztach.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika ponadto, że pismem z 30 września 2012 r. M. S. wezwała J. S. do wykonania niezbędnych prac zabezpieczających nieruchomość i nie dopuszczających do pogarszania substancji budynku, ewentualnie dopuszczenia jej do współposiadania. Sąd ten ustalił także, że dom przy ul. (...) składa się z 6 pokoi. W chwili śmierci P. S. we wskazanej nieruchomości zamieszkiwali jeszcze M. S. i J. S.. Po śmierci P. S. stan domu uległ pogorszeniu, był on zaniedbany i brudny, wymagał licznych remontów. Dopiero matka pozwanego J. S. po przekazaniu jej ww. nieruchomości w drodze umowy darowizny, z własnych środków dokonała jej remontu.

W swoich ustaleniach Sąd pierwszej instancji podał, że aktem notarialnym (repertorium A numer (...)) z dnia 25 kwietnia 2014 r. J. S. zawarł z D. L. (matką) umowę darowizny i ustanowienia służebności mocą, której darował swojej matce prawo własności działki gruntu numer (...) o obszarze 451 m⁽²⁾, położonej w S. przy (...), obręb ewidencyjny (...). Ponadto J. S. obciążył matkę poleceniem ustanowienia na swoją rzecz służebności osobistej polegającej na prawie korzystania z całego budynku mieszkalnego, o którym mowa powyżej, co jednocześnie uczyniła.

W swoich ustaleniach Sąd pierwszej instancji wskazał, że skład i wartość masy spadkowej po zmarłym P. S. strony procesu W. S. i J. S. ustalili polubownie - wartość nieruchomości przy ulicy (...) w S. na kwotę 280 000 zł a oszczędności pozostawione przez spadkodawcę na kwotę 92.000 zł.

W oparciu o takie ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo małoletniego W. S. przeciwko pozwanemu J. S., oparte na treści art. 991 k.c. zasługuje na częściowe uwzględnienie. Sąd ten przytoczył przepisy art. 991 § 1 i 2 k.c. oraz art. 1008 k.c. i stwierdził, że A. S. – jest zstępnym spadkodawcy, który niewątpliwie byłby powołany do spadku w przypadku dziedziczenia ustawowego; został jednak wydziedziczony. Sąd pierwszej instancji wskazał jednak na regulację art. 1011 k.c. zgodnie z którą skutki prawne wydziedziczenia obejmują jedynie samego wydziedziczonego, nie dotyczą zaś jego zstępnym. Tak więc miejsce wydziedziczonego A. S. zajmie powód jako jego syn, a tym samym małoletniemu W. S. przysługuje legitymacja czynna do wystąpienia przeciwko spadkobiercom testamentowym – J. S. oraz M. S. z roszczeniem o zachówek. Nadto Sąd ten ocenił, że roszczenie powoda nie jest przedawnione.

Dokonując ustaleń w zakresie składu i wartości masy spadkowej Sąd Okręgowy oparł się na zebranych w sprawie materiale dowodowym w postaci opinii biegłego w zakresie szacowania nieruchomości B. K. z dnia 10 stycznia 2014 r., ugody sądowej z dnia 17 marca 2014 r. w sprawie II Ns 3127/12 toczącej się przed Sądem Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie a przede wszystkim oświadczeń stron składanych na rozprawach. Sąd ten podkreślił, że toczące się postępowanie o dział spadku po zmarłym P. S. pozwoliło stronom niniejszego procesu na ugodowe ustalenie składu, masy spadkowej i wartości substratu masy spadkowej, będącej podstawą ustalenia wartości zachowku należnego powodowi.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w skład masy spadkowej po P. S. weszły: nieruchomości położona w S. przy ul. (...), o wartości - przyjętej ugodowo przez strony na kwotę 280.000zł oraz oszczędności w kwocie 92.000 zł. Ustalając wysokość zachowku należnego uprawnionemu, Sąd ten w pierwszej kolejności określił wielkość udziału spadkowego, stanowiącego podstawę zachowku – tzn. ułamek określający, jaka część majątku spadkowego przypadłaby uprawnionemu, gdyby doszedł do dziedziczenia na podstawie ustawy - art. 991 § 1 k.c. i stwierdził, że do spadku po zmarłym w dniu (...) r. P. S. uprawnieni byłiby w drodze dziedziczenia ustawowego w częściach równych synowie - pozwany J. S. i A. S.. Z uwagi na to, że A. S. został wydziedziczony, uprawnienie to przeszło na jego syna tj. powoda w niniejszej sprawie. Dla określenia wysokości zachowku dla powoda jego udział wynoszący 1/2 część w spadku, winien zostać pomnożony przez 2/3, bowiem powód jest osobą małoletnią.

Przystępując do obliczenia zachowku Sąd Okręgowy powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego zaznaczył, że zgodnie z art. 993 k.c. i art. 995 k.c. ustaleniu ulega wartość spadku według cen z daty orzekania o roszczeniach z tytułu zachowku, natomiast stosownie do treści art. 994 i następnego k.c. zasadą jest, że przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów i poleceń, natomiast dolicza się do spadku darowizny uczynione przez spadkodawcę. Mając na względzie powyższe Sąd ten ustalił, że wartość masy spadkowej na dzień orzekania wyniosła 372.000 zł – tj. wartość nieruchomości i oszczędności. Skoro powodowi przysługuje prawo do zachowku po zmarłym P. S., wynoszące 2/3 części połowy wartości lokalu położonego w S. przy ul (...) oraz ww. oszczędności to połowa ustalonej wartości spadku wynosi 186.000 zł, natomiast 2/3 dało kwotę 124.000 zł

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że w sprawie o zapłatę z tytułu zachowku odpowiedzialność pozwanych nie jest solidarna. Każdy ze zobowiązanych odpowiada zgodnie z udziałem, w jakim powołany został do spadku. W pozwie powód domagał się zapłaty na swoją rzecz solidarnie od pozwanych kwoty 167.430,75 zł. Pozwana M. S. na mocy ugody zobowiązała się zapłacić na rzecz powoda kwotę 63.000 zł. Zasądzenie od pozwanego J. S. kwoty jaka wynika z matematycznych wyliczeń 124. 000 zł spowodowałoby orzekanie ponad żądanie (124 000 zł+63 000zł= 187.000zł), stąd w związku z żądaniem pozwu Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda kwotę 104.431 zł (167.000 zł – 63.000zł) jak w punkcie I wyroku. O odsetkach Sąd ten orzekł mając na uwadze przepis art. 481 § 1 i 2 k.c. z odsetkami ustawowymi, przyjmując jako datę wymagalności, następnego dnia po ogłoszeniu wyroku albowiem w sprawie przyjęto wartość masy spadkowej będącej podstawą ustalenia wysokości zachowku według stanu na dzień orzekania. W ocenie tego Sądu bez znaczenia jest okoliczność, że pozwany wyzbył się ww. nieruchomości darując ją swojej matce gdyż nastąpiło to już po wszczęciu postępowania w niniejszej sprawie, a więc musiał liczyć się z możliwością zapłaty określonej kwoty tytułem zachowku.

Wobec zarzutu nadużycia prawa Sąd Okręgowy analizował również możliwość zastosowania w niniejszej sprawie przepisu art. 5 k.c. a to w kontekście sytuacji zdrowotnej i majątkowej pozwanego, na którą J. S. powołał się w toku niniejszego procesu. Sąd ten zaznaczył, że art. 5 k.c. może być stosowany wyjątkowo tylko w takich sytuacjach, w których wykorzystywanie uprawnień wynikających z przepisów prawnych prowadziłoby do skutku nieaprobowanego w społeczeństwie ze względu na przyjętą w społeczeństwie zasadę współzycia społecznego. Specyfika roszczenia o zachówek polega na tym, że przyznanie prawa do zachowku służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec osób najbliższych. Etyczny charakter instytucji zachowku ma zatem wpływ na ocenę roszczenia z punktu widzenia zasad współzycia społecznego, o których mowa w art. 5 k.c. Chodzi mianowicie o to, że ocena ta jest w tej sytuacji zastrzona, co prowadzi do konkluzji, że do nadużycia prawa będzie mogło dojść jedynie wyjątkowo, w przypadkach szczególnie rażących. Celem instytucji zachowku jest ochrona interesów majątkowych wymienionych w art. 991 § 1 k.c. najbliższych członków rodziny przez zapewnienie im, niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającemu ułaskowi wartości udziału w spadku, który by im przypadł przy dziedziczeniu ustawowym. Zastosowanie art. 5 k.c. nie może udaremniać celów przepisu o zachowku. Już samo pozbawienie uprawnionego do zachowku korzyści ze spadku w drodze dziedziczenia jest dla niego okolicznością krzywdzącą i dolegliwą, a tego nie powinno jeszcze pogłębiać ograniczenie możliwości realizacji roszczeń z tytułu zachowku. W ocenie tego Sądu w przedmiotowej sprawie nie ma podstaw do zastosowania art. 5 k.c. Chociaż aktualna sytuacja majątkowa pozwanego nie jest najlepsza, nie stanowi to jednakże nadzwyczajnego przypadku, który uzasadniałby nie uwzględnianie roszczenia powoda. Pozwany jest bezrobotny, jednakże jest zdolny

do podjęcia pracy, gdyż w żaden sposób nie została stwierdzona jego niezdolność do wykonywania pracy. Okoliczności tych nie zmienia fakt, że stwierdzono u pozwanego zaburzenia wymagające pomocy medycznej, albowiem jak wynika z przedłożonego na rozprawie skierowania do szpitala pozwany deklaruje chęć podjęcia terapii. Zdaniem Sądu Okręgowego sytuacja zdrowotna i majątkowa pozwanego jest przejściowa. Pozwany ma średnie wykształcenie, do niedawna z powodzeniem wykonywał wiele prac budowlano – remontowych, prowadził w tym zakresie także firmę, sam wyrażał gotowość podjęcia się prac budowlanych u swojego brata i bratowej. Zaburzenia depresyjne, jak przyznał wywołane zostały faktem śmierci ojca oraz sytuacją rodzinną. Problem alkoholowy nie może stanowić o odmowie prawa małoletniego bratanka do uzyskania choćby części należnej mu ze spadku po dziadku. Przypomnieć należy że spadkodawca wydziedziczył swojego syna, który jako 7 letni chłopiec przeżył rozwód swoich rodziców, pozostał pod wyłączną opieką matki, stąd brak kontaktu syna i ojca. Wydawało się próba nawiązania relacji po dwudziestu latach udała się, jednakże różnica zdań obu dorosłych już mężczyzn była na tyle istotna, że znów doszło do rozłąki. Spadkodawca nie przyjął propozycji poznania własnego wnuka - małoletniego powoda. Oczekiwanie dziś, by dziecko wydziedziczonego syna A. zrezygnowało z przysługującego mu zachowku po zmarłym dziadku nie znalazło aprobaty Sądu orzekającego w niniejszej sprawie. Żądanie oddalenia powództwa na podstawie art. 5 k.c. jest w ocenie tego Sądu za daleko idącym, albowiem nie można tracić z pola widzenia interesów małoletniego powoda, którego w przeciwnym razie pozbawiałoby się należnego mu po zmarłym dziadku zachowku.

Ponadto zdaniem tego Sądu w okolicznościach tej sprawy, doszło do obniżenia należnego powodowi zachowku, przez co zobowiązanie pozwanego, który jest w takiej a nie innej sytuacji życiowej jest niższe niż rzeczywista wartość substratu spadku należnego uprawnionemu, która została ustalona ugodowo.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu, Sąd Okręgowy oparł na treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Wobec uwzględnienia powództwa w kwocie jak w punkcie I wyroku, powodowi należy się zwrot kwoty opłaty 5.222 zł stanowiącej 5% od kwoty 104.431 zł. ponadto pozwana M. S. z żądania zapłaty kwoty 167.430,75 zł uległa co do kwoty 63 000zł czyli w 37,63%, pozwany został obciążony obowiązkiem zapłaty na rzecz powoda kwoty 104.431 zł co stanowi 62,37%. Ponadto Sąd ten obciążył pozwanego J. S. kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 2.245,32 zł co powoduje, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda łącznie 7.484,32 zł. Jednocześnie o zwrocie powodowi połowy opłaty należnej od sumy w ugodzie (w kwocie 1.575 zł) Sąd ten - na podstawie art. 80.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, w związku z art. 79.3 c - orzekł jak w punkcie IV wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w pkt. I i III. Apelujący zarzucił temu orzeczeniu naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nierozważenie w sposób wszechstronny i bezstronny zebranego w sprawie materiału dowodowego istotnych także sprzeczności istotnych ustaleń sądu z zebraniem materiałem dowodowym oraz art. 5 k.c. przez błędną jego wykładnię.

Wskazując na te zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie uwzględniającym powództwo i orzeczenie co do istoty sprawy oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania według norm przepisanych ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego, mając na uwadze wnioski pozwanego o zwolnienie z kosztów sądowych.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od apelującego pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja okazała się zasadna jedynie w części.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez Sąd meriti dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami procesowymi oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować poparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Powyższe stwierdzenie dotyczy wszelkich rozstrzygnięć

zapadających w toku postępowania sądowego, w tym również drugoinstancyjnych. Jednakże istotą postępowania apelacyjnego jest zbadanie zasadności podstaw zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu Sądu pierwszej instancji, bowiem, mimo że jest postępowaniem merytorycznym, ma charakter kontrolny. Sąd odwoławczy orzeka przy tym w oparciu o całością zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny. Jako Sąd merytoryczny może nadto czynić ustalenia i to odmienne od ustaleń Sądu pierwszej instancji, bazując na tym samym materiale dowodowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06 lutego 2003 r., sygn. IV CKN 1752/00, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 maja 2002 r., sygn. II CKN 615/00, niepubl.). Stąd Sąd Odwoławczy część ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji podziela co do zasady i w części przyjmuje je za własne, czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. Wobec powyższego nie widzi konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2001 roku, V CKN 348/00, LEX nr 52761, Prok. i Pr. 2002/6/40). Natomiast tutejszy Sąd Apelacyjny nie podziela jedynie ustaleń tego Sądu odnoszącego się do wartości nieruchomości spadkowej. Szczegółowe uwagi co do tych ustaleń zostaną zawarte w dalszej części tych rozważań.

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd Okręgowy w pozostałym zakresie nie dopuścił się natomiast zarzucanego mu przez apelującego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów zgodnie z którą, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału” a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzanie poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966 roku, sygn. II CR 423/66, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 roku, sygn. I PKN 632/98, opubl.: OSNAPiUS 2000/10/382; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002 roku, sygn. IV CKN 1218/00, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 roku., sygn. IV CKN 1256/00, niepubl.). Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Jak trafnie przyjmuje się przy tym w orzecznictwie sądowym, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak min. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27.09.2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (tak Sąd Najwyższy min. w orzeczeniach z dnia: 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753, 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347, 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136).

W niniejszej sprawie podniesiony przez apelującego zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 §1 k.p.c. ma właśnie taki polemiczny charakter, przy czym jest sformułowany tak ogólnikowo, że trudno odnieść się do takiej argumentacji. Nie można zgodzić się z zarzutem, że Sąd Okręgowy nie rozważył w sposób wszechstronny i bezstronny zebranego w sprawie materiału dowodowego, skoro jego rolą w tej sprawie było ustalenie kręgu spadkobierców ustawowych po P. S. oraz wartości stanu czynnego spadku, służących do matematycznego wyliczenia należnego małoletniemu powodowi zachowku. Obie te kwestie z punktu widzenia istoty sprawy zostały przez Sąd pierwszej instancji zbadane. Nie ma żadnych podstaw, by przyjąć, że krąg spadkobierców ustawowych P. S. był inny niż przyjął to

Sąd Orzekający, a udział małoletniego powoda uprawnionego do zachowku inny niż wskazane w ustawie 2/3 udziału spadkowego jaki przypadłby mu w dziedziczeniu ustawowym. Nie ma też powodów, by majątek spadkodawcy określić inaczej niż przyjęli to spadkobiercy P. S. i powód w tej sprawie, odwołując się do opinii biegłej sądowej, sporządzonej na potrzeby postępowania o dział spadku.

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo jedynie ustalił wartość masy spadkowej, od której wyliczył zachówek należny powodowi od pozwanego J. S.. Popęłił też błąd w założeniach, stanowiących podstawę obliczenia jego wysokości. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że powoływane przez ten Sąd ugodowe stanowisko stron co do wartości nieruchomości dotyczyło wyłącznie propozycji ugodowej, z której skorzystała tylko pozwana M. S., zawierając z powodem ugodę na rozprawie w dniu 2 października 2014r. . W protokole rozprawy z 2 października 2014 roku na karcie 222 (nagranie 00:09:02) zapisano bowiem oświadczenie pełnomocnika strony powodowej, że zgoda strony powodowej co do przyjętej wartości nieruchomości na 280.000 była zgodą warunkową, w sytuacji gdyby doszło do ugody. W zaistniałej sytuacji pełnomocnik ten wniósł jednak, aby przyjąć wartość nieruchomości spadkowej zgodnie z wyceną rzeczoznawcy w postępowaniu działowym. Zatem można stwierdzić, że istotnie strony przyjęły możliwość zgodnego ustalenia wartości nieruchomości spadkowej – jednak nie na kwotę wskazaną w ustaleniach Sądu pierwszej instancji, ale co najwyżej wyraziły zgodę na przyjęcie jej wartości według opinii biegłej sądowej, sporządzonej w sprawie o dział spadku.

Sąd Odwoławczy przypomina, że z ustaleń tego Sądu wynika, że według opinii biegłej sądowej B. K., sporządzonej dla ustalenia wartości rynkowej w formie operatu szacunkowego nieruchomości zabudowanej, działka nr (...) o powierzchni 451 m⁽²⁾, położonej w S. przy ul. (...), - wartość rynkowa tej nieruchomości według jej stanu na dzień otwarcia spadku tj. 15 października 2010 r. i cen obecnych wyniosła 355.000 zł. W ocenie tutejszego Sądu zatem to tę wartość należy przyjąć do wyliczenia zachowku przysługującego powodowi. Po dodaniu do wartości nieruchomości także kwoty 92.000 złotych z tytułu oszczędności zgromadzonych przez P. S. na dzień otwarcia spadku - łączna wartość masy spadkowej, stanowiąca substrat zachowku wynosi w tej sprawie 447.000 złotych (355.000 + 92.000=447.000). Udział 1/2 jak przypada na małoletniego powoda, gdyby doszedł do dziedziczenia ustawowego wynosiłby zatem 223.500 złotych. Udział 2/3 przypadający na niego jako małoletniego z tytułu zachowku stanowi w tej sytuacji kwotę 149.000 złotych i taką kwotę powinien był uzyskać od pozwanych spadkobierców P. S.. Zważywszy na fakt, że uzyskał już od drugiego spadkobiercy - M. S. kwotę 63.000 zł - od pozwanego powinien otrzymać dalszą kwotę 86.000 złotych, jako brakującą do pełnej wysokości należnego zachowku (149.000 zł – 63.000 zł = 86.000 zł). Dlatego też, zdaniem Sądu Apelacyjnego, kwota zasądzona na rzecz powoda od pozwanego w punkcie pierwszym zaskarżonego wyroku musiała ulec obniżeniu do kwoty 86.000 zł.

Mając to na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie pierwszym podpunkt pierwszy sentencji.

Orzeczenie o kosztach procesu w pierwszej instancji ma zaś na względzie regulację, zawartą w art. 100 k.p.c. zgodnie z którą w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Porównując wysokość roszczeń dochodzonych przez powoda z wysokością roszczenia na jego rzecz uwzględnionego, Sąd Odwoławczy przyjął, że powód po zawarciu ugody z M. S. domagał się od pozwanego J. S. pozostałej kwoty 104.430,74 zł zachowku (żądanie pozwu 167.430,74 zł – 63.000 zł z ugody z pozwaną = 104.430,74 zł). Jego roszczenie uwzględnione zostało w kwocie 86.000 zł i stanowi około 82 % kwoty dochodzonej. Pozwany natomiast wygrał w 18% zgłaszane żądanie oddalenia powództwa. W takim zatem stosunku strony powinny rozliczyć poniesione koszty celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na zasądzoną zatem na rzecz powoda za pierwszą instancję kwotę 6.604 złote tytułem zwrotu kosztów procesu składa się 82 % wniesionej opłaty i kosztów zastępstwa powoda, pomniejszone o 18% kosztów zastępstwa należnych pozwanemu, przy zastosowaniu stawki określonej w § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 461), a także § 6 pkt.6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności

radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 490).

Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny – na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie pierwszym podpunkt drugi sentencji.

W ocenie tutejszego Sądu nie zasługuje także na akceptację drugi z zarzutów apelacji, odnoszący się do naruszenia przepisu art. 5 k.c. który wypływa ze stanowiska apelującego, jakoby w niniejszej sprawie zasady współzycia społecznego sprzeciwiały się uwzględnieniu powództwa w całości. Sąd Odwoławczy w pełni podziela tym samym obszerną argumentację uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji, która odnosi się do problematyki stosowania zasad współzycia społecznego i wykładni tego przepisu, czyniąc ją integralną częścią swojego stanowiska. Dodatkowo jedynie wypada twierdzić, że istotnie - nawet zasadne z punktu widzenia przepisów prawa materialnego roszczenie - na skutek działania normy art. 5 k.c. może zostać uznane za niezasługujące na ochronę prawną. Przepis ten bowiem stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Tutejszy Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że zasady współzycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dodatkowo trzeba zaznaczyć, że wyjątkowe stosowanie tej regulacji w sprawach o zachówek doznaje dalszego ograniczenia do sytuacji szczególnych. Specyfika roszczenia o zachówek bowiem polega na tym, że przyznanie prawa do zachowku służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec osób najbliższych. Etyczny charakter instytucji zachowku w pewnej mierze wypływa zatem z regulacji przyjętych prawnie, a znajdujących podstawy w kulturowej i cywilizacyjnej tradycji opartej na zasadach współzycia społecznego, nakazujących ochronę osób najbliższych spadkodawcy – na wypadek jego śmierci - poprzez zapewnienie im możliwości uzyskania zabezpieczenia majątkowego stanowiącego ułamek należnego udziału w spadku, którego zostali pozbawieni. Tym samym odmowa udzielenia tak skonstruowanej ochrony może wystąpić jedynie w szczególnie wyjątkowych okolicznościach. Ocena zaistnienia przesłanek stosowania art. 5 k.c. jest w tych sprawach zaostrzona, co prowadzi do konkluzji, że do przyjęcia nadużycia zasad współzycia społecznego poprzez domaganie się zachowku będzie mogło dojść jedynie wyjątkowo, w przypadkach szczególnie rażących. Jak już wskazywał Sąd Okręgowy celem instytucji zachowku jest ochrona interesów majątkowych wymienionych w art. 991 § 1 k.c. najbliższych członków rodziny przez zapewnienie im i to niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego ułaskowi wartości udziału w spadku, który by im przypadł przy dziedziczeniu ustawowym. Zastosowanie art. 5 k.c. nie może zatem udaremniać celów przepisów o zachowku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 7 listopada 2012 r. I ACa 580/12 LEX nr 1246858). W judykaturze i doktrynie powszechnie przyjęto stanowisko, że zachówek stanowi minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy ustawowemu i pozbawić tego udziału na podstawie art. 5 k.c. można tylko w sytuacjach rzeczywiście wyjątkowych. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2001 r. IV CKN 250/00).

Zdaniem Sądu Odwoławczego, z natury instytucji zachowku wynika, że dla analizy czy zachodzą w sprawie przesłanki do zastosowania klauzuli generalnej w postaci zasad współzycia społecznego należy badać stosunek, jaki łączył spadkodawcę z osobą uprawnioną do zachowku i okoliczności mu towarzyszące. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że stosunek taki poza oczywistym pokrewieństwem pomiędzy powodem jako wnukiem spadkodawcy - w ogóle nie zaistniał. Małoletni powód W. S. w dacie śmierci spadkodawcy był dzieckiem zaledwie kilkunastomiesięcznym, niespełna dwuletnim. Siłą rzeczy zatem sam nie mógł utrzymywać żadnych relacji ze spadkodawcą i nie może odpowiadać za ich kształt. Spadkodawca P. S. natomiast nie chciał utrzymywać żadnych kontaktów z wnukiem, z uwagi na swoje trudne relacje z ojcem małoletniego powoda (a właściwie ich brak), które stały się podstawą wydziedziczenia A. S.. Co więcej - nie chciał nawet poznać tego wnuka. Okoliczności które doprowadziły do wydziedziczenia A. S. i jego stosunki z ojcem były istotne dla przyjęcia, że wydziedziczenie to jest skuteczne. Nie

mogą one natomiast wpływać na ocenę roszczenia o zachówek zstępnego tego spadkobiercy, który wydziedziczony nie został i nie odnoszą się do niego te zarzuty, które spadkodawca zawarł w testamencie wobec jego ojca A. S..

Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że dla oceny czy prawo powoda do zachowku zasługuje na ochronę w świetle zasad współżycia społecznego nie mają też znaczenia istniejące stosunki pomiędzy uprawnionym do zachowku, a spadkobiercą zobowiązanym do jego zapłaty. W istocie bowiem mogą to być osoby najbliższe lub całkowicie dla siebie obce, a obowiązek rozliczenia pomiędzy nimi wynikający z zachowku powstaje na skutek zdarzeń od nich niezależnych, do jakich należy sporządzenie przez spadkodawcę testamentu. Nie zasługują również na akceptację argumenty apelującego pozwanego w zakresie jego sytuacji życiowej czy zdrowotnej. Istotnie alkoholizm jest jednostką chorobową, jednakże w przeciwieństwie do większości innych chorób charakteryzuje ją szczególne źródło powstania, jakim jest nadużywanie alkoholu przez daną osobę, a więc okoliczność zależna przynajmniej do jakiegoś czasu od jej woli. W tej sytuacji sama choroba alkoholowa nie może stanowić usprawiedliwienia dla zwolnienia zobowiązanego od zapłaty zachowku. W tej sprawie na szczególną uwagę zasługuje także okoliczność, że pozwany w wyniku dziedziczenia po P. S. stał się współwłaścicielem nieruchomości, którego to prawa wyzbył się w drodze darowizny na rzecz matki. Uzyskał także znaczną w polskich warunkach kwotę gotówki - ponad 46.000 złotych, odpowiadającą połowie oszczędności zgromadzonych przez spadkodawcę. Nadto przejął wyposażenie domu i samochód spadkodawcy, które to rzeczy strony ostatecznie ugodowo wyłączyły z rozliczenia. Wszystko to nakazuje przyjęcie, że nie zachodzą w tej sprawie żadne szczególne okoliczności, które mogłyby w oparciu o zasady współżycia społecznego uzasadniać oddalenie wobec J. S. powództwa małoletniego W. S. o zachówek.

Powyższe okoliczności i przepisy Sąd Apelacyjny miał na uwadze oddalając na podstawie art. 385 k.p.c. apelację pozwanego w pozostałej części i orzekając jak w punkcie drugim sentencji.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego ma za podstawę również wyżej wskazany art. 100 k.p.c. i proporcje w jakich apelacja ta została uwzględniona i oddalona, odpowiadające stosunkowi 82% - 18%. Stawki wynagrodzenia pełnomocników stron, wynikające z wyżej wskazanych przepisów rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości przy uwzględnieniu, że w postępowaniu apelacyjnym stanowią one 75 % stawki podstawowej (3.600 zł x 75%= 2700 zł), w rozliczeniu spowodowały, że różnicę wynoszącą 1728 zł (2214 zł - 486 zł) pozwany powinien zwrócić powodowi. Tak też orzeczono w punkcie trzecim sentencji.

Tomasz Żelazowski Małgorzata Gawinek Maria Iwankiewicz